



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI
RZECZNIK PRASOWY
ul. Kilińskiego 152
90-322 Łódź
tel.: (42) 67-68-771, fax.: (42) 67-68-607
e-mail : rzecznik@lodz.po.gov.pl

Łódź, dnia 2 kwietnia 2014 r.

INFORMACJA PRASOWA

Dwaj mężczyźni w wieku 19 i 21 lat podejrzani o udział w pobiciu na tle rasistowskim, do jakiego doszło w miniony weekend przy ulicy Piotrkowskiej

Dwaj mężczyźni w wieku 19 i 21 lat usłyszeli zarzuty, dotyczące udziału w pobiciu, którego tłem była przynależność rasowa dwóch z pokrzywdzonych. Podejrzanym grozi kara pozbawienia wolności w wymiarze do lat 5.

Do zdarzenia doszło w nocy z 28 na 29 marca br. przy ulicy Piotrkowskiej w rejonie pasażu Schillera. Strażnicy miejscy zauważyli uciekającego mężczyznę i goniących go dwóch napastników. Ci ostatni zostali zatrzymani, a następnie przekazani w ręce policji. Jak ustalono, wchodzili oni w skład grupy kilku agresywnych mężczyzn, którzy zaatakowali trzech innych mężczyzn, stojących przy ulicy Piotrkowskiej. Nie budzi wątpliwości, że powodem agresji, a następnie stosowanej przemocy był fakt, że dwóch z tych mężczyzn jest czarnoskórych. Jeden z nich od kilku lat posiada obywatelstwo polskie, drugi natomiast jest obywatelem Kenii. Napastnicy przemieszczali się w grupie składającej się z około 7 mężczyzn. Na widok pokrzywdzonych zaczęli wznosić okrzyki o charakterze rasistowskim. 30 – letni Polak, towarzyszący czarnoskórym, próbował załagodzić sytuację. Prosił by agresywni mężczyźni uspokoiли się. Ci jednak nie reagowali na jego prośby. Zaczęli uderzać czarnoskórych mężczyzn pięściami. 30 – latek, który stanął w ich obronie także został zaatakowany. Jeden z czarnoskórych mężczyzn zaczął uciekać. Wówczas

napastnicy dogonili go, przewrócili na ziemię i zaczęli kopać po całym ciele. Kiedy zdołał się podnieść, sytuacja ta powtórzyła się. Napastnicy cały czas używali wobec pokrzywdzonego sformułowań, które nie pozostawiały wątpliwości, że powodem agresji jest jego przynależność rasowa. Kiedy mężczyzna ponownie się podniósł, zaczął dalej uciekać. Zauważył patrol straży miejskiej i poprosił strażników o pomoc. Dwóch najbardziej agresywnych napastników udało się ująć. Ofiarą agresji był także 30 - latek. W czasie gdy strażnicy, poinformowani o tym, że w odległości kilkudziesięciu metrów doszło do pobicia, podeszli do niego – był nieprzytomny. Niebawem odzyskał świadomość, a pomocy pokrzywdzonym udzielało, wezwane przez strażników, pogotowie.

Podczas przesłuchania żaden z dwóch zatrzymanych mężczyzn nie przyznał się do zarzutów. 21 latek mimo młodego wieku był wcześniej wielokrotnie karany.

Rzecznik Prasowy
Prokuratury Okręgowej
w Łodzi

Krzysztof Kopania